

G. Strauchold

**Z ZAGADNIENÍ GRANICY
POLSKO-RADZIECKIEJ UKSZTAŁTOWANEJ
W WYNIKU II WOJNY ŚWIATOWEJ**

Po wieloletnich wojnach spowodowanych rewolucją francuską i próbami Napoleona podporządkowania Francji kontynentu europejskiego zwycięska koalicja uporządkowała umęczony kontynent podczas kongresu pokojowego w Wiedniu w 1815 r. Wówczas to — wbrew zapowiedziom Rosji, Prus i Habsburgów z końca XVIII w. — odbudowano Królestwo Polskie. Dla chyba większości Polaków, do dnia dzisiejszego, fakt powołania państwa narodowego z woli obcych mocarstw, a nie z woli upodmiotowionego narodu, wydawał się i wydaje faktem niesłychanym. A przecież nie była to rzecz w historii dyplomacji europejskiej wyjątkowa. Zaś wiek XIX i początki XX-go zawierają szereg takich przykładów. Monarchia polska istniała zatem na powrót od 1815 r. (pod berłem rosyjskich Romanowów), aczkolwiek z mocno okrojoną suwerennością na rzecz Rosji, jak też z bardzo mocno okrojonymi granicami w porównaniu z jej terytorium sprzed I-go rozbioru (1772).

By nie prowadzić rozważań o wszystkich jej granicach zaznaczę, iż wschodnia granica — z Rosją — oparta została po trzecim rozbiorze Polski w 1795 r. o rzeki Bug i Niemen. Niemal identyczna (poza włączonym do Rosji obwodem białostockim) była granica wschodnia istniejącego w latach 1807-1815 francuskiego protektoratu nazwanego Księstwem Warszawskim. Państewko to traktowane było przez profrancuskich Polaków jako namiastka państwa polskiego, z którego w przyszłości miała być odbudowana przedrozbiorowa Rzeczpospolita. W Wiedniu w 1815 r. granicę wschodnią odrodzonego Królestwa Polskiego oparto ponownie o Bug i Niemen. Zatem Rosja zachowała w swych granicach zasięg zdobyczy z 1795 r. a przedrozbiorowa unia polsko-litewska (rodem jeszcze z XV w.) przestała ostatecznie istnieć. Nie było już zatem Rzeczypospolitej. Jest to warte podkreślenia, ponieważ niepodległościowe, polskie plany przewidywały w ciągu XIX w., aż do lat 20-tych XX w., odbudowanie Rzeczypospolitej z włączeniem ziem dawnego Wielkiego

Księstwa Litewskiego. Przez Polaków w XIX w., a i do czasów obecnych, tereny, które pozostały w Rosji za Bugiem i Niemnem nazywano Ziemią Zabraną. Jeszcze w latach rządów cara i króla polskiego Aleksandra I Polacy ludzili się, że Ziemia Zabrana prędzej czy później wejdą w skład Królestwa Polskiego. Tak nigdy się już nie stało, zaś granica dwóch wspomnianych rzek coraz bardziej utrwalała się w również w zachodnioeuropejskiej myśli politycznej i tamtejszej świadomości społecznej jako naturalna granica Polski.

Porównaj wybrane niemieckie atlasy geograficzne z XIX i z początków XX w.¹ Nazwa „Polen” na mapie Rosji europejskiej dla oznaczenia Królestwa Polskiego tam nie występuje, niemniej granice Królestwa są wyraźnie wyodrębnione w ramach państwa rosyjskiego. W tym samym atlasie na mapie szczegółowej zachodniej Rosji zaznaczono „Polen” jako odrębną nazwę obszaru rosyjskiego zarezerwowaną dla terenów Królestwa Polskiego². Podobnie postąpiono w atlasie z 1900 r. Porównaj³. W ciągu XIX w. następowała znamienita ewolucja treści map politycznych dotyczących terenu Królestwa Polskiego. Na niemieckiej mapie z 1831 r. obok terenu Królestwa Polskiego wskazano integralne prowincje rosyjskie stanowiące tereny trzech rozbiorów z lat 1772, 1793, 1795⁴. Natomiast w austriackim atlasie wydanym w 1892 r. po polsku na mapie Rosji Królestwo Polskie jest co prawda wyodrębnione, jednak nie jako państwo, a jako jedna z integralnych prowincji rosyjskich⁵. Zjawisko zanikania osobnego Królestwa Polskiego z map politycznych wynikało z polityki Rosji w II połowie XIX w., gdy — wbrew postanowieniom Kongresu Wiedeńskiego z 1815 r. — władze rosyjskie faktycznie zlikwidowały odrębność polityczną tego obszaru. W polskim atlasie E. Romera wydanym w 1908 r. w zaborze austriackim na mapie fizycznej Europy na zachodnich terenach Rosji pojawił się napis „Polska” niewykraczający poza granice Królestwa Polskiego. Natomiast same granice Królestwa nie zostały w ogóle zaznaczone⁶.

Podparta na dodatek autorytetem prawa międzynarodowego stanowionego przez zwycięzców nad Napoleonem w 1815 r. w Wiedniu. Zatem ten graniczny stan prawny mógłby być zmieniony jedynie poprzez zawarcie kolejnej umowy międzynarodowej przez mocarstwa tworzące system wiedeński. Stało się to możliwe dopiero w 1919 r. na konferencji pokojowej w Wersalu po I wojnie światowej. Lecz była to możliwość jedynie teoretyczna, gdyż w tym okresie w Rosji trwała już wojna domowa pomiędzy tzw. Białą Rosją a ściśle scentralizowanym ośrodkiem politycznym kierowanym przez bolszewików. Nie byli oni zainteresowani w podmiotowym udziale w polityce europejskiej i światowej kierowanej przez demokratyczne państwa kapitalistyczne. Ustrój ten był największym ideologicznym przeciwnikiem komunistów. Zatem i demokratyczny Zachód uważał bolszewicką Rosję za swego największego wroga, którego należało pokonać, albo co najmniej ściśle odizolować od reszty świata. W wyniku takiego układu sił i poglądów rząd radziecki na czele z Leninem (Uljanowem) uznał się za władnego kreowania własnego prawa (także prawa międzynarodowego). Zatem nie był zainteresowany w sankcjonowaniu rozwiązań prawnych dotyczących zachodnich granic Rosji powstałych poza zasięgiem politycznym Moskwy. W 1919 r. i później zderzyły się zatem koncepcje i czyny dwóch ośrodków tworzących prawo międzynarodowe z pozycji zwycięzców: mocarstw zachodnich, które wygrały I wojnę światową i zwycięskiej ostatecznie w wojnie domowej czerwonej Rosji.

¹ Andress Allgemeiner Handatlas / Hrsg. von der Geographischen Anstalt von Velhagen & Klasing in Leipzig. Leipzig, 1896. S. 89–90.

² Ibid. S. 91 a.

³ Neper Handatlas über Alle Teile der Erde / Hrsg. von E. Debes. Leipzig, 1900. S. 13, 32.

⁴ Das Koenigreich Polen und die Gouvernements Wilno, Grodno, Witebsk, Mohylew, Minsk, Volhynien, Podolien und Bialystok / Entworfen und gezeichnet von C. F. Welland. Weimar, 1831.

⁵ *Kozenna B.* Atlas geograficzny spolszczony przez Dr. E. Janotę i Bronisława Gustawicza. Warszawa, 1891. S. 20.

⁶ *Romer E.* Geografia dla klasy pierwszej szkół średnich z atlasem geograficznym. Lwów, 1908. Karta 3.

Polacy i ich aspiracje niepodległościowo-graniczne znalazły się zatem na granicy dwóch systemów prawa międzynarodowego, z którymi bezwzględnie musieli się liczyć. Sami zarazem starali się być podmiotem międzynarodowym, który słowem i perswazją (dyplomacją) i mieczem (walki zbrojne) nakreślał trwale granice odrodzonego w latach 1918-1919 państwa polskiego.

Zanim jednak doszło do pojedynków na słowa w Wersalu i Rydze (rokowania polsko-radzieckie zakończone pokojem w 1921 r.) i walki zbrojnej na wschodzie (polskie walki z Ukraincami, Łitwinami i bolszewikami w latach 1918-1921) polskie elity przełomu XIX i XX w. musiały zmierzyć się z problemem granicznego spadku po przedrozbiorowej Rzeczypospolitej. Stan nieposiadania przez Polaków własnego państwa, będącego naturalnym opiekunem narodowości polskiej i wyrazicielem jej interesów zrodził potrzebę zdefiniowania od nowa pojęcia Polski.

Zwłaszcza w sytuacji, gdy w procesie formowania się w Europie środkowej nowoczesnych narodowości, zatem i nowoczesnych nacjonalizmów, polskość bez państwa stanęła w obliczu zagrożenia wynarodowieniem. A takie wysiłki były podejmowane tak przez Rosję, jak i przez Niemcy. Wielki polski geograf Eugeniusz Romer zauważył w 1911 r., iż w świadomości społecznej stopniowo z biegiem czasu zacierała się pamięć granic historyczno-politycznych z 1772 r. Zatem jeśli były one coraz bardziej oddalającym się w czasie minionym abstraktem, dla zdefiniowania ojczyzny należałoby sięgnąć po nadal istniejące (niemal wieczne) określniki geograficzne. Wówczas, tj. w pocz. XX w., były to najczęściej takie fakty geograficzne, jak: rzeki Dźwina i Dniepr na wschodzie, Bałtyk na północy i góry Karpaty na południu, Odra na zachodzie. Czasem wymieniano tylko ogólnie Bałtyk i Morze Czarne⁷. Około dwudziestu lat wcześniej — w 1887 r. — inny wielki polski geograf Wacław Nalkowski⁸ (notabene twórca teoretycznej koncepcji oparcia polskiej granicy zachodniej na linii rzek Odra i Nysa Łużycka, która została zrealizowana w 1945 r.) zamieścił obszerne hasło pt. „Geograficzny rzut oka na dawną Polskę” w „Słowniku geograficznym Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich”⁹.

Znalazło się nim twierdzenie o indywidualności obszaru Polski historycznej. Jak napisał polski badacz Roman Wapiński — Nalkowski „Upatrywał <...> w Odrze i Nysie Łużyckiej oraz w Dnieprze i Dźwinie granice <...> obszaru [Polski], jako odrębnej jednostki geograficznej”¹⁰. Poglądy tych dwóch największych na przełomie XIX i XX w. polskich autorytetów geograficznych wskazywały, jak trudno było Polakom rozstać się ze wspomnieniem dawnych polskich kresów opartych o rzeki Dźwina i Dniepr i z marzeniem o naturalnym oparciu o linie tych rzek granic Polski odrodzonej w nieokreślonej bliżej przyszłości¹¹. Te sentymenty, w ścisłym powiązaniu

⁷ Na temat twórczości E. Romera porównaj m. in.: Atlasy, mapy i globusy Eugeniusza Romera / Oprac. B. Przyłuska. Warszawa, 2004; *Czyżewski J.* 1) Eugeniusz Romer (Wspomnienie pośmiertne) // *Czasopismo Geograficzne*. 1954. T. 25. Z. 1-2. S. 5-23; 2) Geografia regionalna w twórczości Eugeniusza Romera // *Czasopismo Geograficzne*. 1955. T. 26. Z. 1-2. S. 152-165; Eugeniusz Romer — geograf i kartograf trzech epok: Materiały sesji naukowej / Red. J. Ostrowski, J. Pasławski, L. Szaniawska. Warszawa, 2004; *Mroczo M.* Eugeniusz Romer (1871-1954): Biografia polityczna. Słupsk, 2008.

⁸ Na temat Wacława Nalkowskiego i jego poglądów porównaj: *Lencewicz S.* Wspomnienie o Wacławie Nalkowskim w dwudziestą piątą rocznicę śmierci. Warszawa, 1936; *Nalkowski W.* 1) Dydaktyka geografii. Wybór pism, wybrał i opracował Gustaw Wuttke. Warszawa, [brak daty wydania]; 2) Terytorjum Polski historycznej jako indywidualność geograficzna [pisownia oryginalna. — G. S]. Warszawa, 1912; 3) W pięćdziesiątą rocznicę zgonu (1911-1961) / Red. B. Olszewicz. Warszawa, 1962.

⁹ Hasło to zostało również opublikowane w formie osobnego wydawnictwa. Por.: *Nalkowski W.* Geograficzny rzut oka na dawną Polskę. Warszawa, 1888.

¹⁰ *Wapiński R.* Położenie geograficzne ziem polskich a pojęcie terytorialne Polski // *PH*. 1992. T. 83. Z. 2. S. 302.

¹¹ Porównaj na ten temat: *Strauchold G.* Geografowie polscy wobec kształtu granicy zachodniej od końca epoki zaborów do pierwszych lat po II wojnie światowej // Eugeniusz Romer — geograf i kartograf trzech epok: Materiały sesji naukowej / Red. J. Ostrowski, J. Pasławski, L. Szaniawska. Warszawa, 2004. S. 123-138; *Wapiński R.* 1) Położenie geograficzne ziem polskich... // *PH*. 1992. T. 83. Z. 2. S. 299-316; 2) Skutki podziałów zaborowych dla kształcenia się wyobrażeń o polskim terytorium państwowym // *PH*. 1992. T. 83. Z. 3. S. 451-471; *Wrzesiński W.* Wokół problemów świadomości regionalnej Polaków // *Sobotka*. 1993. Z. 2-3. S. 323-333

z dawniejszą (Rzeczpospolita szlachecka) i całkiem niedawną (antyrosyjskie powstania polskie w XIX w.) historią utrzymywały się nawet wbrew racjonalnym przesłankom, wskazującym choćby na słabnięcie polskości na wschód od Bugu i Niemna i narastanie tam nieprzyjaznych polskości nacjonalizmów (patriotyzmów) rosyjskiego, ukraińskiego i litewskiego. Ten swoisty „kult” naturalnych granic rodem z epoki przedrozbiorowej, wzmacniany silnym wśród Polaków poczuciem krzywdy dziejowej, utrzymywał się w świadomości niemal powszechnej co najmniej do końca II wojny światowej. Dopiero w następnych dziesiątkach lat, w wyniku polskich realiów granicznych powstałych po tym konflikcie, jak też w wyniku wieloletnich wysiłków propagandowych i oświatowych polskich komunistów pokolenia wychowane i urodzone w drugiej połowie XX w. pogodziły się z ostatecznym utraceniem dawnego polskiego wschodu.

Zarazem od końca XIX w., w trakcie kształtowania się silnego polskiego poczucia narodowego nie tylko elit szlacheckich, ale stopniowo całej polskiej masy etnicznej, w trzech zaborach toczyła się ożywiona dyskusja publicystyczna na temat polskich aspiracji terytorialnych na wschodzie w obliczu faktycznej przewagi tam (to jest na wschód od Bugu i Niemna) niepolskich narodowości. Nacjonalistyczna (patriotyczna) narodowa demokracja (ruch polityczny utworzony w końcu XIX w. przez Romana Dmowskiego) stanęła generalnie na stanowisku, iż przyszła Polska nie może wchłonąć zbyt wielkiej ilości nie Polaków, gdyż zagroziłoby to polskiemu charakterowi odrodzonego państwa polskiego¹². Zatem idea odbudowania polskiej granic wschodnich o zasięgu sprzed 1772 r. byłaby co najmniej niebezpieczna dla polskości.

Ta konkluzja, jak i chęć zwiększenia w przyszłym państwie liczby etnicznych Polaków, doprowadziła do wykreowania przez narodowych demokratów idei przyłączenia do Polski terytoriów leżących we wschodnich Niemczech, nie należących nigdy do Rzeczypospolitej szlacheckiej, ale za to zamieszkałych przez dużą liczbę ludzi pochodzenia etnicznego polskiego¹³. Idea ta, nazywana w polskiej historiografii „myślą zachodnią”, bynajmniej nie wyrzekała się przynajmniej części wschodnich terenów przedrozbiorowych, a będących zachodnią Ukrainą, zachodnią Białorusią czy przynajmniej częścią Litwy z miastem Wilnem. Niemniej dała trwale podwaliny — w połączeniu z postrzeganiem nieustającego zagrożenia niemieckiego (realnego dla narodowości i państwowości polskiej tak w XIX w., jak i w okresie pomiędzy I a II wojną światową) — dla idei przesunięcia granic Polski na zachód, kosztem osłabionych Niemiec¹⁴.

Był to kolejny element w polskiej polityce i myśli politycznej, który wpisał się w oparciu polskiej granicy zachodniej w 1945 r. o linię rzek Odry i Nysy Łużyckiej. Należy dodać, iż na takie widzenie polskiego zasięgu państwowego na wschodzie wpływały następujące czynniki: brak suwerennego państwa polskiego w XIX w.; nieutworzenie w tym tak ważnym naro-

¹² Porównaj: *Dmowski R.* Polityka polska i odbudowanie państwa. Warszawa, 1989. T. 1–2; *Misiewicz T.* Zagadnienie rewindykacji terytorialnych w ideologii polskiego ruchu nacjonalistycznego do roku 1918 // *Dzieje Najnowsze*. 1986. T. 18. Z. 2. S. 3–34.

¹³ *Kulak T.* Jan Ludwik Poplawski — twórca polskiej myśli zachodniej przełomu XIX i XX wieku. U źródeł „idei piastowskiej” narodowej demokracji // *Sobótka*. 1985. Z. 1. S. 41–53.

¹⁴ Porównaj m. in. na ten temat: *Krzoska M.* Für ein Polen an Oder und Ostsee. Zygmunt Wojciechowski (1900–1955) als Historiker und Publizist. Osnabrück, 2003; *Mazur Z.* Antenaci. O politycznym rodowodzie Instytutu Zachodniego. Poznań, 2002; *Marczak T.* Granica zachodnia w polskiej polityce zagranicznej w latach 1944–1950. Wrocław, 1995; *Mroczo M.* Polska myśl zachodnia 1918–1939 (kształtowanie i upowszechnianie). Poznań, 1986; *Strauchold G.* 1) Dolny Śląsk — „odzyskana perła” // *Trudne dziedzictwo. Tradycje dawnych i obecnych mieszkańców Dolnego Śląska* / Red. J. Nowosielska-Sobel i G. Strauchold. Wrocław, 2006. S. 9–15; 2) *Myśl zachodnia i jej realizacja w Polsce Ludowej w latach 1945–1957*. Toruń, 2003; *Wojciechowski Z.* Rozwój terytorjalny Prus w stosunku do ziem macierzystych Polski [pisownia oryginalna — G. S.]. Toruń, 1933; *Wrzesiński W.* Między Królewcem, Warszawą, Berlinem a Londynem. Studia i szkice z dziejów XX wieku. Toruń, 2001–2004. T. 1–4.

dowotwórczo stuleciu jednolitego, subiektywnie świadomego narodu polskiego; nie tylko nie spolonizowanie historycznego polskiego wschodu, ale widoczne cofanie się polskości etnicznej (w wyniku represji po powstaniach antyrosyjskich i rusyfikacji).

Polskie sentymenty, polskie marzenia, trzeźwe kalkulacje narodowej demokracji u progu niepodległości konfrontowały się z koncepcjami innego polskiego polityka wielkiego formatu, niemal rówieśnika, ale i zaciętego rywala Dmowskiego — Józefa Piłsudskiego. Ten powiązany przez wiele lat z ruchem socjalistycznym działacz niepodległościowy starał się przede wszystkim trwale zabezpieczyć niepodległość Polski od wschodu przez jak największe odsunięcie osłabionej rewolucją Rosji na wschód. Nie planował jednakże bezpośredniego włączenia do Polski terenów położonych za Bugiem i Niemnem. Jego celem było utworzenie na wschód od Polski łańcucha państw sojuszniczych (de facto zależnych od Polski) stanowiących osłonę przed spodziewaną ekspansją Rosji. W efekcie tych planów, jak też w efekcie próby realizowania przez bolszewików planów eksportu rewolucji komunistycznej na zachód Europy doszło w latach 1919–1921 do wojny polsko-rosyjskiej zakończonej w 1921 r. pokojem w Rydze. Federacja państw oczekiwana przez Piłsudskiego nie powstała.

Również w wyniku nie przyjęcia tej idei przez narody zamieszkałe pomiędzy etniczną Polską a etniczną Rosją. Niemniej odrodzona Polska sięgnęła dość daleko poza linie wyznaczone jeszcze w Wiedniu, powtórzone w angielskiej koncepcji rozdzielenia Polski i Rosji (najpierw białej — 1919, bez kwestii Lwowa, potem czerwonej — 1920, zaplanowano wówczas przyłączenie Lwowa do Rosji radzieckiej) w oparciu znowu o rzeki Bug i Niemen¹⁵. Podział ten, nazwany popularnie linią Curzona, powrócił w polityce ZSRR wobec Polski podczas II wojny światowej. Efektem granic wyznaczonych w Rydze było zamieszkiwanie w Polsce licznych mniejszości białoruskiej i ukraińskiej, jak też poważny konflikt polsko-litewski o przyłączone do Rzeczypospolitej Wilno¹⁶.

Ani polska myśl polityczna, ani polityka państwa polskiego w okresie pomiędzy dwiema światowymi wojnami nie przewidywała rewizji granicy polsko-radzieckiej kosztem Moskwy¹⁷. Zarazem niemal powszechnie traktowano tzw. kresy wschodnie, to jest ziemie na wschód od Bugu i Niemna za jeden z podstawowych warunków istnienia państwa polskiego. W efekcie polskie dążenia do wzmocnienia tam polskiej obecności doprowadziły do konfliktów (także o krwawym charakterze) z mieszkającymi tam mniejszościami narodowymi. Należy dodać, że od 1921 r. również Związek Radziecki nie wysuwał formalnie wobec Warszawy żadnych żądań terytorialnych. Jednocześnie — poprzez szereg porozumień z Niemcami — tworzył w latach 1922 (Rapallo) — 1933 (dojście Adolfa Hitlera do władzy) wokół Polski pierścień nieprzyjaznych jej państw. Natomiast program faktycznego rozbioru Polski pomiędzy jej sąsiadów z zachowaniem kadłubowego państwa polskiego (a raczej planowanej polskiej, socjalistycznej republiki radzieckiej) lansowała w swych publikacjach Komunistyczna Partia Polski. Należąca do Międzynarodówki Komunistycznej z siedzibą w Moskwie¹⁸.

¹⁵ Czubiński A. Walka o granice wschodnie Polski w latach 1918–1921. Opole, 1993.

¹⁶ Nawet jeśli weźmie się pod uwagę, że powstające w końcu I wojny światowej i bezpośrednio po jej zakończeniu materiały kartograficzne i statystyczne reprezentowały polski, subiektywny i zapewne czasem niesolidny punkt widzenia, to i tak widać w tych opracowaniach mniejszościowy (en bloc) stan polskiego posiadania etnicznego na wschód od granic Królestwa Polskiego z 1815 r. Porównaj: Eberhardt P. Polska i jej granice. Z historii polskiej geografii politycznej. Lublin, 2004; Geograficzno-statystyczny atlas Polski / Zred. i oprac. E. Romer. Warszawa; Kraków, 1916; Ibid. Lwów; Warszawa, 1921; Polska w styczniu 1920 roku [mapa etniczna] / Oprac. E. Maliszewski i T. Szturm de Sztrem. Warszawa, 1920; Polski atlas kongresowy. Lwów; Warszawa, 1921.

¹⁷ Kamiński M., Zacharias M. Polityka zagraniczna Rzeczypospolitej Polskiej 1918–1939. Warszawa, 1998.

¹⁸ Czubiński A. Komunistyczna Partia Polski (1918–1938). Zarys historii. Warszawa, 1985.

Państwa zachodnioeuropejskie (Niemcy jedynie w sposób wymuszony przez traktat wersalski z 1919 r.) uznały ostatecznie w 1923 r. kształt granic Polski i to pomimo szeregu wątpliwości do przebiegu części granic¹⁹.

Sytuacja polskich granic wschodnich uległa radykalnej i — jak się okazało — trwałej zmianie w wyniku porozumień radziecko-niemieckich z 1939 r. i w wyniku porozumień radziecko-alianckich z lat 1943-1945. Zatem polityka zagraniczna ZSRR prowadzona po mistrzowsku (z wykorzystaniem aktualnej sytuacji geopolitycznej i militarnej) przez dyktatora Rosji Josifa Wissarionowicza Stalina w stosunku do aktualnych sojuszników zaowocowała niemal półwiecznym przesunięciem granic komunistycznego imperium do linii rzeki Bug. Przy całkowitym wykluczeniu trwałego porozumienia pomiędzy totalitaryzmem komunistycznym i nazistowskim, a w historycznym nawiązaniu do dawnych antypolskich porozumień rosyjsko-niemieckich, Moskwa niskim kosztem doprowadziła już w pierwszym miesiącu II wojny światowej do odtworzenia swej zachodniej granicy z 1815 r.²⁰

Porozumienie radziecko-niemieckie o przyjaźni i granicy z 28 września 1939 r., już po faktycznym zajęciu terytorium państwa polskiego przez niemiecki Wehrmacht i rosyjską Armię Czerwoną, wyznaczyło — z niewielkimi — zmianami polsko-radziecką granicę, która powstała formalnie jako akt prawno-międzynarodowy 16 sierpnia 1945 r. Różnice dotyczyły terytorium północnego Podlasia z miastem Białystok, północno-wschodniego Mazowsza z miastem Łomża, oraz niewielkich terenów pomiędzy rzeką San a rzeką Bug. Wymienione ziemie zostały w 1945 r. „przekazane” (*переданы*) — zdaniem historiografii radzieckiej i rosyjskiej (po upadku ZSRR w 1991 r.) odrodzonej po II wojnie światowej Polsce kosztem terytorium ZSRR. Tak zatem pokazują współczesne kartograficzne wydawnictwa rosyjskie²¹.

Do czasu wspomnianego sierpniowego porozumienia z 1945 r. pomiędzy rządem ZSRR a zależnym od niego rządem polskim, sterowanym przez komunistów, Polska w oczach prawa międzynarodowego istniała formalnie w granicach z 1938 r. Niemieckie mapy z czasów II wojny światowej traktowały fakt bezprawnego podziału państwa polskiego (które nie podpisało przeczecia z nikim kapitulacji, a tym bardziej porozumienia o zmianie granic) traktowały jako stanowienie nowych faktów prawno-międzynarodowych. Zatem z klasycznym zastosowaniem prawa zwycięzców na mapach terenów zajętych zbrojnie przez Niemcy pokazywano na ogół północną i zachodnią Polskę jako ziemie integralnie niemieckie.

Jedynie niewielka jej część zamykająca się w trójkącie miast Warszawa — Kraków — Lublin była pokazywana jako tzw. Generalnego Gubernatorstwo. Czyli jako okupowane ziemie polskie. Tereny polskie, położone na wschód od Niemiec i Generalnego Gubernatorstwa ukazywane były jako integralne ziemie rosyjskie²². Nie posiadam niestety oryginalnych map rosyjskich z tego

¹⁹ *Batowski II. Zachód wobec granic Polski 1920–1940. Niektóre fakty mniej znane.* Łódź, 1995.

²⁰ Porównaj odnośnie teksty porozumień radziecko-niemieckich z 23 sierpnia i 28 września 1939 r. w: *Stosunki Rzeczypospolitej Polskiej z państwem radzieckim 1918–1943. Wybór dokumentów / Oprac. i wybrał J. Komaniecki.* Warszawa, 1991; *Zmowa. IV rozbiór Polski / Oprac. A. Szcześniak.* Warszawa, 1990.

²¹ Porównaj: *Большой атлас России / Рук. проекта А. П. Притворов, А. П. Бушнев; научн. ред. исторического раздела С. Ю. Шокарев.* М., 2005. С. 365; *История войн России. Иллюстрированный атлас / Сост. К. А. Залесский, О. В. Сухарева, А. А. Фетисов.* М., 2007. С. 179.

²² Porównaj: *Ravenstein Karte von Deutschland.* Frankfurt a/Main, 1941; *Velhagen & Klasing's Grosses Volksatlas / Hrsg. von W. Preuss.* Bielefeld; Leipzig, 1941. Karta 18. Co ciekawe, na mapie niemieckiej z 1940 r. tereny zajęte przez Niemcy były wyodrębnione graficznie z napisem: „Obszar interesów niemieckich” („Deutsches Interessengebiet”) zaś tereny polskie okupowane przez ZSRR wyodrębniono od pozostałych ziem rosyjskich graficznie. Niemniej ich odrębnie nie nazwano, natomiast mieściły się one w grubej zielonej linii oznaczającej granicę Rosji. Porównaj: *Übersichtskarte von Europa.* [Miejscę wydania nieczytelne], 1940.

okresu ani ich kopii. Chciałbym jednak zwrócić uwagę na polityczną przynależność Polski podczas II wojny światowej na współczesnych mapach rosyjskich. Jeśli niemieckie wydawnictwa kartograficzne z czasów wojny, korzystając z prawa zwycięscy pokazywały swoje i rosyjskie zdobycze w Polsce w sposób opisany przeze mnie powyżej, to obecne wydawnictwa rosyjskie stosują inne ilustrowanie.

Tereny zajęte w wyniku kampanii 1939 r. przez Niemcy nazywane są konsekwentnie Polską. Zatem uznawany jest ówczesny stan prawno-międzynarodowy. Natomiast tereny zajęte w wyniku najazdu rosyjskiego rozpoczętego w porozumieniu z Niemcami 17 września 1939 r. ukazywane są jako integralnie należące od tego czasu do ZSRR. Co więcej, na niektórych mapach pokazane są kierunki natarcia Armii Czerwonej w 1939 r., ale jednocześnie wschodnie tereny polskie są na nich zaznaczone kolorami białoruskiej i ukraińskiej republiki radzieckiej. Jest to nie tylko nieuznanie ówczesnego stanu prawnego, potwierdzanego przez układy polsko-radzieckie pomiędzy wojnami światowymi, ale jest to również zagmatwanie ciągu przyczynowo-skutkowego.

Nie jest jasne, czy skutkiem najazdu Armii Czerwonej było wcielenie tych terenów do republik radzieckich, czy też najazd miał miejsce na zachodnich terenach tychże republik²³. Naturalnie uważna analiza legendy do map pokazuje stan faktyczny, niemniej takie zabiegi rysowników map mają dobitnie pokazać racje rosyjskie dla wcielenia do ZSRR terenów należących wszak prawnie do Polski. Wydawane po II wojnie światowej atlasy historyczne na demokratycznym Zachodzie opisywaną sytuację pokazywały w różny sposób. Poniżej kilka przykładów:

√ Polska podczas wojny uległa podwójnej aneksji — w 1939 r. na rzecz Niemiec i ZSRR, w 1945 r. na rzecz ZSRR. Zarazem sama w tymże 1945 r. dokonała aneksji niemieckich terenów wschodnich²⁴;

√ Polska w 1939 r. znalazła się pod podwójną okupacją. Istniała ona zatem formalnie w granicach przedwojennych, zaś dopiero w 1945 r. Rosja formalnie przesunęła swe granice na zachód²⁵;

√ Polska została w 1939 r. podzielona pomiędzy Niemcy i ZSRR, zatem zachodnia granica Rosji została wyznaczona przez porozumienie rosyjsko-niemieckie z 28 IX 1939 r. Na mapie Polski w granicach poczdamskich z 1945 r. zaznaczono okręg białostocki jako oderwany od Polski w 1939 r. na rzecz ZSRR i na powrót oddany Warszawie w 1945 r.²⁶;

√ Uznanie rozbioru Polski za rzeczywistą zmianę granic. W konsekwencji mapa dotycząca II wojny światowej mianem Polska („Poland”) — czego nie robiła nawet kartografia nazistowska — nazwała tereny tzw. generalnego Gubernatorstwa kontrolowanego przez Berlin. Pozostałe tereny państwa polskiego ukazane zostały jako integralnie należące do Niemiec i ZSRR. Na mapie pokazującej sytuację z 1. stycznia 1945 r. mianem Polska określono tę część Generalnego Gubernatorstwa, która nadal była pod okupacją niemiecką. Nie zaznaczono natomiast ani formalnie

²³ Porównaj: Большой атлас России... С. 350, 355, 356, 360; История войн Россия... С. 153, 155, 167, 171; Россия. Полный энциклопедический иллюстрированный справочник в схемах, картах, таблицах/ Сост. П. Дейниченко. М., 2007. С. 284, 290. — Ten sam punkt widzenia prezentują niektóre atlasy historyczne wydane po II wojnie światowej poza Rosją i Polską. Porównaj: atlas wydany w komunistycznych Niemczech wschodnich (Atlas zur Geschichte. Gotha, 1982. Bd 2. S. 46); atlas wydany w kapitalistycznych, demokratycznych zjednoczonych Niemczech (Der Brockhaus Atlas zur Geschichte. Epochen, Territorien, Ereignisse. Mannheim; Leipzig, 2007. P. 285).

²⁴ Porównaj: McNally R. Atlas of World History. New-York; Chicago; San-Francisko, 1957. S. 178–179, 186.

²⁵ Porównaj: Nouschi M. Mały atlas XX wieku. Historia [w tłumaczeniu polskim z uzupełnieniami polskimi na temat historii Polski w XX w.]. Warszawa, 2006. S. 90; Putzger historischer Weltatlas / Hrsg. W. Leisering. Berlin, 1990. S. 114; Putzger historischer Weltatlas / Hrsg. E. Bruckmuller, C. Hartmann. Berlin, 2006. S. 176–177.

²⁶ Porównaj: Chew A. F. An Atlas of Russian History. Eleven Centurie of Changing Borders. London, 1970. Map 31–32. Podobnie pokazany rozbiór Polski w 1939 r. w: The Times History of Europe. 3000 Years of History in Maps. London, 2003. S. 178; Magocsi P. R. Historikal Atlas of Central Europe. Seattle, 2002. S. 178, 186.

istniejących granic Polski z 1938 r., ani granic tzw. Polski lubelskiej (z tymczasową stolicą w Lublinie), która była niewielkim rosyjskim satelitą utworzonym przez Moskwę na terenie pomiędzy rzeką Bug (linia Curzona) a rzeką Wisła²⁷.

Nadmienię, iż przypisy nr 16–20 celowo zaopatrzyłem w dość obszerny komentarz kartograficzny, gdyż to, co dla polskiego osądu historycznego jest zupełnie naturalne²⁸, dla radzieckiego i rosyjskiego po dzień dzisiejszy jest zupełnie nienaturalne. Przesunięcie granic ZSRR na zachód w latach 1939 i 1945 jest zupełnie inaczej oceniane w Polsce i w ZSRR (także we współczesnej Rosji). Stosunek do tych wydarzeń historiografii zachodniocuropejskich i amerykańskiej prezentuje natomiast cały wachlarz interpretacji.

* * *

U podłoża decyzji o trwałym zaanektowaniu (bez względu na rozważane, czy spekulowane w rządach koalicji antyhitlerowskiej korekty zaboru radzieckiego z korzyścią dla Polaków) polskich terenów wschodnich leżały różne przesłanki. Nie można odrzucić rzeczywistego zamiaru Stalina odsunięcia granic ZSRR maksymalnie na zachód w przewidywaniu niechybnego konfliktu z nazistowskimi Niemcami. Największym ideologicznym wrogiem komunistycznego Związku Radzieckiego. Traktaty rosyjsko-niemieckie z 1939 r. biorąc pod uwagę powyższe z punktu widzenia Moskwy (!) można traktować jako zasadne i podyktowane tzw. potrzebą chwili. Kolejną przesłanką była chęć — właśnie z wykorzystaniem dobrego momentu dziejowego — włączenia w granice ZSRR (i odnośnych związkowych republik radzieckich) pozostałych poza ich granicami ziem białoruskich, ukraińskich i — jak się okazało w 1940 r. — litewskich wraz z ich pierwotnymi mieszkańcami, ale i osiadłymi tam częstokroć od setek lat Polakami.

Agresja z 17 września 1939 r. z tego punktu widzenia była zatem działalnością zjednoczeniową. Uzasadnianą tak kwestiami pokrewieństwa etnicznego Słowian wschodnich, jak i tradycją pozostawiania tych ziem, stopniowo od XVI w., w granicach Rosji. I ten element należy traktować jako istotny w procesie odbudowywania wielkoruskiego imperium, nawiązującego terytorialnie do monarchii Romanowych. Aspekt ten nie był naturalnie wówczas, u progu II wojny światowej, wyciągany na światło dzienne. Maskować go miał element ideologiczny — „wyzwalanie” mieszkańców wschodniej Polski spod polskiej, kapitalistycznej dominacji. Tego aspektu też nie można odrzucać. Nie mogą wszak zaprzeczyć istnieniu rzeczywistych ideologicznych celów ZSRR, jakimi była chęć rozprzestrzenienia komunizmu po kuli ziemskiej. Należy zwrócić uwagę na jeszcze jedno zagadnienie. Otóż niewątpliwie w świeżej pamięci przywódców ZSRR pozostawała jedyna klęska Armii Czerwonej, jaka było powstrzymanie jej marszu na Zachód w 1920 r. przez Wojsko Polskie i sprzymierzone oddziały białoruskie i ukraińskie. Również i to warunkowało co najmniej niechętny stosunek Moskwy do Warszawy. Wyrażający się w jawnych i niejawnych antypolskich porozumieniach rosyjsko-niemieckich z okresu międzywojennego. Jako uzupełnienie powyższych mych ocen dodam, że pierwotna linia demarkacyjna niemiecko-rosyjska na ziemiach polskich miała przebiegać wzdłuż linii rzeki Wisły płynącej w Polsce centralnej. Wobec tego kryteria etniczne takiej granicy nie przystawały do koncepcji jednoczenia pod opieką Moskwy narodów

²⁷ Porównaj: *McKevedy C.* The Penguin Atlas of Recent History: Europe Since 1815. [Brak konkretnego miejsca wydania], 1987. S. 75–87.

²⁸ Porównaj: Przybytek D., Mierzwa S. Atlas historia dla gimnazjum / Red. G. Strauchold. Wrocław, 2005. S. 62–67; Atlas historyczny. Od starożytności do współczesności. Liceum / Red. I. Hajkiewicz. Warszawa, 2008. S. 118–129; Atlas historyczny Polski / Red. W. Czaplński, T. Ładogórski. Warszawa; Wrocław, 1996; Wysiedlenia wypędzenia i ucieczki 1939–1959. Atlas ziem Polski / Red. G. Ilryciuk. Warszawa, 2008.

wschodniosłowiańskich. Natomiast byłoby to niemal całkowite przywrócenie granicy rosyjsko-niemieckiej sprzed 1914 r. Natomiast w odniesieniu do tamtej byłaby to granica dla obu kontrahentów bezpieczniejsza — bo oparta o dużą, szeroką rzekę. Największą w tej części Europy. Aspekt ten był spostrzegany przez strategów i niemieckich i rosyjskich jeszcze w XIX w.

Utrwalenie w konsekwencji II wojny światowej granicy zachodniej ZSRR niemal pokrywającej się z granicą z 28 września 1939 r. było nie tylko pochodną niewątpliwie ogromnego wzrostu siły i autorytetu Rosji w wyniku druzgocącego jej zwycięstwa nad Niemcami, ale i wynikiem także i zachodniego punktu widzenia na przebieg granicy polsko-radzieckiej. W układach radziecko-niemieckich nie wskazywano tzw. linii Curzona (wyznaczonej wszak w latach 1919-1920 przez Anglików) jako uzasadnienia dla oparcia granicy rosyjskiej o rzekę Bug. Argumentu tego użył skutecznie Stalin na konferencji przywódców aliantów w Teheranie w końcu 1943. Nie determinując jakże korzystnego dla Moskwy bilansu strategicznego i militarnego na froncie wschodnim nie można nie zauważyć, iż taka propozycja odpowiadała anglosaskiemu punktowi widzenia. Jak wspomniałem we wstępie artykułu linia Bugu jako trwałego rozgraniczenia interesów rosyjskich i polskich przewijała się w dyplomacji, myśli politycznej i w faktach w terenie od postanowień kongresu wiedeńskiego z 1815 r. Nie będąc ściśle linią rozgraniczenia etnicznego Polaków i innych narodowości w tej części Europy środkowej, była zarazem jedyną dostępną, południkową granicą naturalną na tym terenie, pozostawiającą jednak jedynie po swej stronie zachodniej zdecydowaną większość etniczną polską. Tak widzieli to Anglicy po I wojnie światowej, tak spostrzegali to — biorąc pod uwagę spodziewaną rolę komunistycznej Rosji jako perspektywicznego sojusznika demokratycznego Zachodu przeciw nazistom — także i bezpośrednio po 17 września 1939 r. Nie było zatem możliwe w żaden sposób przywrócenie granicy wyznaczonej polsko-radzieckim traktatem pokojowym w Rydze (1921) inną drogą, jak doprowadzenie — co już jest absolutną moją spekulacją — do rozbicia koalicji antyhitlerowskiej i do zwycięstwa Zachodu nad państwem radzieckim w wyniku kolejnej, III wojny światowej... Tym bardziej bezskuteczne były (choćby najbardziej zasadne — także przez wzgląd na idee, dla których Polska stawiała opór Niemcom w 1939 r.) wielostronne starania polskiego rządu na emigracji dla przywrócenia po wojnie granic wschodnich²⁹.

Strategiczną sytuację Polaków, jako strony konfliktu osłabiały i — paradoksalnie — wzmacniały radykalne przeobrażenia geopolityczne w Europie środkowej. Osłabiali ich powołanie przez polskich komunistów w Moskwie, pod patronatem Stalina, marionetkowego rządu aspirującego do trwałego kierowania Polską i utrwalającego hegemonię rosyjską w Polsce. Inicjatywa ta okazała się trwała. Bardzo mocny swą pozycją Stalin doprowadził na konferencji przywódców alianckich w Jaltie w lutym 1945 r. do całkowitego zdezwuowania roli politycznej legalnego rządu polskiego rezydującego wówczas w Londynie. Promoskiewski tzw. Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego w czerwcu 1945 r. za zgodą trzech wielkich, zwycięskich mocarstw przekształcił się w tzw. Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej. Jedynie „ozdobiony” kilkoma antykomunistycznymi politykami. Strategiczną sytuację Polaków wzmacniał (a jednak) taki właśnie rozwój sytuacji, w której formalnie również Londyn i Waszyngton popierał powstanie powyższego rządu. W intencji by wszystkie strony w jakiś sposób zachowały twarz, w toku dyskusji wielkich mocarstw o Polsce mowa była o „rekompensacie” dla Polski za utracone terytoria na wschodzie kosztem

²⁹ Porównaj: Eberhardt P. Polska granica wschodnia 1939–1945. Warszawa, [brak daty wydania]; Historia dyplomacji polskiej / Red. W. Michowicz. Warszawa, 1999. T. V: 1939–1945; Stosunki Rzeczypospolitej Polskiej z państwem radzieckim 1918–1943. Wybór dokumentów / Oprac. i wybrał J. Komaniecki. Warszawa, 1991; Teheran—Jalta—Poczdami: Dokumenty konferencji szefów rządów trzech wielkich mocarstw. Warszawa, 1972.

wschodnich ziem niemieckich. A przecież i wszystkie polskie siły polityczne powiązane z rządem na emigracji przez cały okres wojny postulowały trwale przesunięcie polskich granic na zachód. Kosztem Niemiec właśnie.

Oczywiście nikt poważny nie sądził, że granica zostanie tak bardzo daleko przesunięta, bo aż do ujścia rzeki Odry do Bałtyku, niemal w okolice Berlina (Odra przecież płynie zaledwie kilkadziesiąt kilometrów na wschód od stolicy Niemiec) i na Łużyce (należące przejściowo do Polski 1000 lat wcześniej). Argument „rekompensaty” terytorialnej, używany dla potrzeb dyplomacji, w Polsce, rządzonej przez komunistów został szybko zarzucony na rzecz wskazywania argumentu „sprawiedliwości dziejowej”. Takie przestawienie akcentów pozwalało pozbyć się (choć bez pytania Polaków o zdanie) nabytych niegdyś ziem wschodnich na rzecz posiadanych jeszcze bardziej niegdyś, nowo nabytych w 1945 r., ziem zachodnich i północnych. W komunistycznej propagandzie nazywane one były „Ziemiemi Odzyskanymi.”

* * *

Kształtowanie granicy polsko-radzieckiej na podstawie linii Curzona nie przebiegło nawet zgodnie z pierwotnymi zamierzeniami dyplomacji angielskiej z 1920 r. W tych sprawach dyskusje polskich komunistów i ich sojuszników ze Stalinem latem 1944 r. miały jakoby obfitować w przeróżne wypadki. We wspomnieniach z tej epoki, choćby bardzo bliskiego Moskwię, a od 1948 r. faktycznego dyktatora Polski, Bolesława Bieruta czy innych świadków wydarzeń mowa jest o uzyskaniu od ZSRR np. części Puszczy Białowieskiej. Analizując przebieg linii Curzona na tym odcinku i rzeczywisty przebieg granicy Polski wytyczony latem 1945 r. można zauważyć coś jakby przesunięcie na wschód. A zatem „sukces”(!?).

Tylko, że na konferencji przywódców zwycięskich mocarstw w Jaltie w lutym 1945 r., w dokumentach końcowych mowa jest o przesunięciu polskiej granicy na kilka-kilkanaście kilometrów na wschód od linii Curzona. W ostępach puszczy białowieskiej zapewne tak było, ale w takim razie dlaczego granica wytyczona w sierpniu 1945 r. nie dotyka nawet rzeki Niemen. Linia ta — przypomnę — stanowiła granicę zachodnią Rosji w 1795 r. (po III rozbiórce Rzeczypospolitej), w 1807 r. (po układzie Aleksandra I z Napoleonem w Tylży), w 1815 r. (po odnowieniu Królestwa Polskiego), w dokumentach z lata 1919 i 1920 tworzących linię Curzona. A przestała być częścią zachodniej granicy Rosji (ZSRR) w 1945 r., kiedy to Polska miała przecież nieco zyskać, a nie stracić względem linii Curzona. Przypomnę, iż tereny tzw. Białostoczczyzny (ale nie aż do rzeki Niemen) faktycznie od lata 1944 r. były stopniowo przejmowane przez administrację zależnego od Moskwy organu rządzącego zwanego PKWN (bo legalny rząd polski nadal przebywał na emigracji w Londynie). A zarazem we wspomnianych wcześniej przez mnie współczesnych atlasach rosyjskich teren ten pokazywany jest jako integralna część ZSRR od 1939 r. Co więcej, to na tym terenie od 1944 r., jeszcze w 1945 r., operowały liczne oddziały NKWD zwalczające polskie, niepodległościowe podziemie i nierzadko dokonujące fizycznej eksterminacji wiejskiej ludności cywilnej.

Wymuszona gwałtem na Polakach zmiana granicy wschodniej, w połączeniu z imperialnymi planami ZSRR wobec Polski i Europy³⁰, spowodowała uzyskanie przez Warszawę rozległych

³⁰ *Barlett Ch.* Konflikt globalny. Międzynarodowa rywalizacja wielkich mocarstw w latach 1880–1990. Wrocław, 1997; *Kissinger H.* Dyplomacja. Warszawa, 1996; Polska — ZSRR. Struktury podległości. Dokumenty WKP(B) 1944–1949 / Oprac. G. A. Bordiugow, A. Kochański, A. Koseski, G. F. Matwiejew, A. Paczkowski. Warszawa, 1995; *Wiek XX w źródłach. Wybór tekstów źródłowych z propozycjami metodycznymi dla nauczycieli historii, studentów i uczniów* / Oprac. M. Sobańska-Bondaruk, S. B. Lenard. Warszawa, 2002.

wschodnich ziem niemieckich. Faktycznie następowało to już od zimy 1945 r., gdy za Armią Czerwoną w głąb Niemiec posuwała się polska administracja cywilna. Proces wytyczania granicy polsko-rosyjskiej na terenie podzielonych pomiędzy oba państwa byłych Prus Wschodnich trwał jeszcze co najmniej do lata 1945 r., kiedy powstał istniejący do dzisiaj kształt granicy.

Faktycznie jednak wcześniej promoskiewska administracja polska oczekiwała przejścia pewnych ziem wschodniopruskich, które znajdowały się na północ od współczesnej nam granicy. Te skrawki, częściowo już zasiedlane przez polskich osadników zostały zajęte jednakże przez Armię Czerwoną i wcielone do ZSRR³¹. Formalnie — choć na zasadzie tymczasowego polskiego administrowania do czasu konferencji pokojowej — przejście terenów niemieckich po Odrę i Nysę Lużycką nastąpiło w sierpniu 1945 r., w wyniku konferencji Wielkiej Trojki w Poczdamie. W przypadku braku poparcia postulatów polskich (delegacja polska została do Poczdamu zaproszona) przez władającą tym rejonem Europę Rosję, zasięg polskiego przesunięcia na zachód byłby mocno niepewny. Przesłanki te były widoczne nawet dla kręgów nastawionych do ZSRR zdecydowanie wrogo.

Powiązana z zaciekle antykomunistyczną narodową demokracją, współpracująca dotychczas ściśle z polskim rządem na emigracji, konspiracyjna, antyniemiecka organizacja „Ojczyzna” wyciągnęła w końcu 1944 r. wnioski z utracenia przez Polskę suwerenności na rzecz Moskwy. Jak skonstatował przywódca organizacji Zygmunt Wojciechowski (notabene pochodzący ze Lwowa — na kresach wschodnich, ale wykładający przed 1939 r. w uniwersytecie w Poznaniu — na polskich kresach zachodnich), stwierdził, iż „Nie jest łatwo pogodzić się z utratą Wilna czy Lwowa, ale nie łatwo też zrezygnować z możliwości rewindykacji Szczecina i Wrocławia [wówczas miast niemieckich. — G. S.], które ongi [kiedyś] były <...> polskie.”

Zatem to, co utracone, jest nie do odzyskania. Natomiast współpraca z Rosją komunistyczną — uznawaną nadal za kraj co najmniej barbarzyński — dawała możliwości powiększenia państwa na zachodzie. Co miało być zabezpieczeniem trwałego istnienia państwa polskiego. W lipcu 1945 r., „Ojczyzna” rozwiązała się i pogłębiła zapoczątkowaną w początkach 1945 r. współpracę z polskimi komunistami. Na tym ostatnim zebraniu Z. Wojciechowski powiedział, iż „Stosunek do Rosji jest i pozostanie kapitałnym zagadnieniem polityki polskiej. Polska położona jest między Niemcami i Rosją, jeśli ma działać [istnieć] politycznie, musi brać pod uwagę trwałe stosunki z jednym z tych partnerów, gdyż szukanie wyłącznej asekuracji bardziej na zewnątrz [było to nawiązanie do wcześniejszych sojuszy z Francją i Anglią — GS] dotychczas <...> nie prowadziło do [pomysłnych] rezultatów. <...> Polska może iść z Niemcami i ich sprzymierzeńcami albo też z Rosją i jej sprzymierzeńcami. Ponieważ z Niemcami nie mogła, nie może i nie będzie mogła iść, musi współpracować z Rosją i to współdziałanie, oparte na kategoriach polityki zagranicznej, staje się jakby zasadą polityki polskiej”³².

³¹ Porównaj m. in. mapę z opracowania: Winnicki Z. Jeszcze jedna mapa — przyczynek o kształtowaniu się granicy polsko-radzieckiej w latach 1944–1945 (skorygowana Linia Curzona) // Winnicki Z. Szkice kresowe. Wrocław, 1995. S. 72. — Mapa ta powstała prawdopodobnie około połowy 1945 r. Na zachodzie sięga ona już po Nysę Lużycką i na zachód od Szczecina. Bezpośrednio na wschodzie dotyka rzeki Niemen i obejmuje po stronie polskiej całą Puszcze Białowieską. Podobnie mapa informująca, iż ukazuje „granice z 1945 r.” jest różniąca się (zresztą tak na wschodzie, jak i na zachodzie, np. w okolicach Szczecina) od granic ukształtowanych ostatecznie latem 1945 r. Porównaj: Rzeczpospolita Polska, opracowano i wydano w Instytucie Kartograficznym i Wydawniczym GLOB Jana Chodorowicza w Krakowie. Natomiast mapa Polski datowana w grudniu 1945 r. pokazywała granice z tego okresu w prawdziwym dla tego okresu przebiegu. Porównaj: Mapa Polski, opracowali i wydali na podstawie materiałów Wojskowego Instytutu Geograficznego St. Drygasiewicz i S. Hildt I. XII. 1945 r.

³² Obydwa cytaty za: Strauchold G. Mysł zachodnia... S. 76, 104–105.

Granica polsko-rosyjska, ukształtowana w wyniku II wojny światowej, uległa niewielkiej korekcie na odcinku pomiędzy dawną Galicją wschodnią a zachodnią w 1951 r. Wówczas to ZSRR otrzymał kawałek ziemi na zachód od rzeki Bug z miastem Belz, Polska zaś otrzymała kawałek Beskidów Wschodnich (część pasma Bieszczad) na wschód od rzeki San z miejscowością Ustrzyki Dolne.

Summary

The article is an analyze of a process by which the Polish-Soviet border has been modified in the XX th century. The author started from Napoleon's times, when for the first time Bug river has become the border of the Duchy of Warsaw - a substitute of Polish country. After the Congress in Vienna (1815) Polish Kingdom has been restored as a Russian union. On the East its neighbour was Russia also on Bug river. This border has been strengthened along the XIXth century in a consciousness of politicians not only in Western Europe but also in Russia. After the I World War Poland has emerged again and its Eastern border has been moved farther on East. It was a result of the war with Soviet Russia. But after the II World War Soviet Union (similarly to Tsar's Russia) has moved its Western border on Bug river. And it was supported by its aliens: England and USA. Poland has lost its sovereignty and was not able to decide about its border. Thus as a compensation German land has been given to Poland. The border was to rivers: Odra and Nysa Luzycka.